

Sygn. akt I ACa 658/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 grudnia 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący :	SSA Roman Sugier
Sędziowie :	SA Lucyna Świdarska-Pilis SO del. Jacek Włodarczyk (spr.)
Protokolant :	Katarzyna Noras

po rozpoznaniu w dniu 6 grudnia 2017 r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa K. H.

przeciwko Spółdzielni Mieszkaniowej "(...)" w B.

o stwierdzenie nieważności uchwał i uchylenie uchwały lub ewentualnie o uchylenie uchwał i ustalenie nieistnienia uchwały

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach

z dnia 16 marca 2017 r., sygn. akt II C 542/15

- 1) oddala apelację;
- 2) zasądza od powoda na rzecz pozwanej 270 (dwieście siedemdziesiąt) złotych z tytułu kosztów postępowania apelacyjnego;
- 3) przyznaje od Skarbu Państwa-Sądu Okręgowego w Katowicach na rzecz adwokata P. S. kwotę 166,05 (sto sześćdziesiąt sześć i 05/100) złotych, w której zawarty jest podatek od towarów i usług w wysokości 31,05 (trzydzieści jeden i 05/100) złotych z tytułu nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu w postępowaniu apelacyjnym.

SSO del. Jacek Włodarczyk SSA Roman Sugier SSA Lucyna Świdarska-Pilis

Sygn. akt I ACa 658/17

UZASADNIENIE

Powód K. H. w pozwie wniesionym przeciwko Spółdzielni Mieszkaniowej „(...)” w B., domagał się na podstawie art. 42 § 2 prawa spółdzielczego, stwierdzenia nieważności uchwał nr (...), (...),(...) oraz (...) podjętych przez Walne Zgromadzenie Członków Spółdzielni Mieszkaniowej „(...)” w B., które odbyło się w częściach w dniach 14, 19 i 20 maja 2015 r., a w przypadku uznania tego powództwa za niezasadne – uchylenia przedmiotowych uchwał na podstawie art. 42 § 3 prawa spółdzielczego. Nadto domagał się na podstawie art. 42 § 3 prawa spółdzielczego uchylenia uchwały nr (...) podjętej przez to samo Walne Zgromadzenie. W odniesieniu do uchwały nr (...) podniósł, że pomimo zgłoszenia poprawki w trybie art. 8⁽³⁾ ust. 12 ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych (dalej u.s.m.), została ona pominięta przez pozwaną i nie była poddana pod obrady walnego zgromadzenia. Co do uchwały nr (...) w przedmiocie przyjęcia przez (...) sprawozdania finansowego za rok 2014, zakwestionował by nadwyżka bilansowa w kwocie 697.594,05 zł pochodziła z działalności gospodarczej pozwanej. W ocenie powoda spółdzielnia winna to wykazać odpowiednimi dokumentami, do których powód nie ma dostępu. W odniesieniu do uchwały nr (...) podjętej w brzmieniu nadanym poprawką nr 1 rady nadzorczej, podniósł że rada nadzorcza nie posiada uprawnienia do zgłaszania poprawek do projektów uchwał, takie uprawnienie posiadają jedynie członkowie spółdzielni. Niezależnie od powyższego zarzucił, że zapis w protokole z pierwszej części walnego zgromadzenia z 14 maja 2015 r., dotyczący poprawki nr 2, zawiera niezgodne z prawdą stwierdzenie o podzieleniu nadwyżki bilansowej, w wyniku czego uczestnicy walnego zgromadzenia głosowali nad inną treścią poprawki aniżeli zgłoszona przez powoda, która dotyczyła przeznaczenia całej kwoty nadwyżki na obniżenie kosztów eksploatacji. W dalszej kolejności podniósł zarzuty do uchwały nr (...), która w jego ocenie narusza dobre obyczaje oraz ma na celu pokrzywdzenie członków pozwanej spółdzielni, poprzez niedookreślenie wysokości lub sposobu ustalania wynagrodzenia członków rady nadzorczej za udział w posiedzeniach. W odniesieniu do uchwały nr (...) wskazał, że nie została ujęta w porządku obrad, jak również nie została podjęta uchwała w sprawie przyjęcia porządku obrad, co stanowi naruszenie art. 8⁽³⁾ ust. 6 u.s.m. Dodatkowo podniósł uchybienia proceduralne dotyczące przebiegu pierwszej części walnego zgromadzenia, w postaci powierzenia liczenia głosów pracownikom pozwanej, podczas gdy winni tym zajmować się członkowie rady nadzorczej, zapis zawarty w protokole nie odzwierciedlał rzeczywistego stanu rzeczy co do obecności jednego z członków spółdzielni – M. G., pkt 3 porządku obrad – przyjęcie porządku obrad winien znajdować się po punkcie 5 zawierającym stwierdzenie przez komisję zgodności zebrania z ustawami, nie rozpoznano poprawki do projektu uchwały nr (...) zgłoszonej przez powoda, w załączniku do uchwały nr (...) błędnie zaliczono przychody z garaży na gospodarkę zasobami mieszkaniowymi. Dodatkowo nie jest zgodny ze stanem faktycznym zapis protokołu o braku zgłoszenia poprawek do sprawozdań zarządu, rady nadzorczej oraz sprawozdania finansowego.

W replice do odpowiedzi na pozew powód rozszerzył żądanie pozwu domagając się nadto stwierdzenia nieważności uchwały nr (...), w razie uznania, że powództwo o uchylenie przedmiotowej uchwały podlegać będzie oddaleniu. Interes prawny w wytoczeniu niniejszego powództwa powód uzasadnił faktem członkostwa w pozwanej spółdzielni. W dalszej kolejności zarzucił, że podjęcie zaskarżonej uchwały nr (...) nastąpiło z naruszeniem art. 41 ustawy prawo spółdzielcze oraz art. 8⁽³⁾ ust. 7 u.s.m., wobec kompetencji walnego zgromadzenia do podejmowania uchwał jedynie w sprawach objętych porządkiem obrad podanym do wiadomości członków. Wskazał, że jego poprawki do uchwał nr (...), (...) oraz (...) nie zostały poddane pod obrady (...).

W piśmie procesowym z 29 marca 2016 r. powód rozszerzył żądanie pozwu domagając się nadto ustalenia nieistnienia uchwały nr (...). Podniósł, że porównanie treści i formy poprawki zgłoszonej przez Radę Nadzorczą prowadzi do wniosku, iż w istocie stanowi ona projekt uchwały, a nie poprawkę, nadto w kwestionowanej uchwale podano błędną podstawę prawną.

W toku postępowania w dniu 13 grudnia 2016 r. pełnomocnik powoda złożył oświadczenie o cofnięciu pozwu w zakresie zaskarżenia uchwały nr 3/2015 wraz ze zrzeczeniem się roszczenia.

Spółdzielnia Mieszkaniowa „(...)” w B. wniosła o oddalenie powództwa oraz zasądzenie kosztów procesu. Podaje, że brak jest formalno prawnych podstaw do stwierdzenia nieważności uchwał nr (...), (...), (...) oraz (...), a nadto nie zachodzą podstawy do uchylenia uchwały nr (...) w sprawie zmiany § 44 statutu pozwanej. Przedmiotowe uchwały zostały podjęte przez kompetentne organy, a ich treść nie narusza przepisów ustaw. Walne Zgromadzenie

Członków Spółdzielni z 2015 roku odbyło się zgodnie z obowiązującymi zasadami, było zwołane i zorganizowane w oparciu o obowiązujący statut. Zakwestionowała by powód wykazał posiadanie zindywidualizowanego interesu dla występowania z powództwem w trybie art. 189 k.p.c. Wskazała, iż powód nie może przerzucać na pozwaną obowiązku przedłożenia dokumentów istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy.

Sąd Okręgowy w Katowicach wyrokiem z 16 marca 2017 r., w sprawie sygn. II C 542/15, w pkt 1. ustalił, że uchwała nr (...) podjęta przez Walne Zgromadzenie Członków Spółdzielni Mieszkaniowej „(...)” w B. odbyte w trzech częściach w dniach 14, 19 i 20 maja 2015r. - jest nieważna, w pkt 2. umorzył postępowanie w zakresie żądania ustalenia nieważności uchwały nr (...), w pkt 3. oddalił powództwo główne w pozostałym zakresie i powództwa ewentualne, w pkt 4. odstąpił od obciążania powoda kosztami procesu, w pkt 5. przyznał od Skarbu Państwa – Sądowi Okręgowemu w Katowicach na rzecz adwokata P. S. kwotę 221,40 zł tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu.

W zakresie istotnym z punktu widzenia przedmiotu apelacji powoda, Sąd pierwszej instancji ustalił, że w ramach porządku obrad walnego zgromadzenia członków spółdzielni zwołanego na 14, 19 i 20 maja 2015 r., wyłożonego do wglądu przed zgromadzeniem, ujęto: pkt 1. - otwarcie części walnego zgromadzenia, pkt 2 - wybory prezydium części walnego zgromadzenia, pkt 3 - przyjęcie porządku obrad, pkt 4 - wybór komisji mandatowo-skrutacyjnej części walnego zgromadzenia, pkt 5 - przyjęcie protokołu komisji mandatowo-skrutacyjnej stwierdzającego zwołanie walnego zgromadzenia zgodnie z ustawą o spółdzielniach mieszkaniowych oraz statutu spółdzielni, pkt 6 - sprawozdanie zarządu z działalności spółdzielni w 2014 r., pkt 7 - sprawozdanie rady nadzorczej z działalności w 2014 r., pkt 8 - dyskusja i podjęcie uchwał w sprawie przyjęcia: sprawozdania zarządu, sprawozdania rady nadzorczej, sprawozdania finansowego spółdzielni za 2014 r. wraz z oceną komisji rewizyjnej rady nadzorczej; pkt 9 – przedstawienie, dyskusja i podjęcie uchwały w sprawie sposobu rozliczenia wyniku bilansowego za 2014 r., pkt 10 - głosowanie nad projektami uchwał w sprawach udzielania absolutorium członkom zarządu za 2014 r. – podjęcie uchwał; pkt 11 - omówienie projektu zmian w statucie spółdzielni oraz podjęcie uchwały w sprawie zmian w statucie spółdzielni, pkt 12 - omówienie projektu zmian do regulaminu rady nadzorczej oraz podjęcie uchwały w sprawie zmian w regulaminie rady nadzorczej, pkt 13 - dyskusja i głosowanie w przedmiocie projektów uchwał zgłoszonych przez członków spółdzielni zgodnie z § 29 statutu spółdzielni; pkt 14 - informacja o realizacji wniosku polustracyjnego z lustracji kompleksowej przeprowadzonej za lata 2011 – 2013; pkt 15 - informacja komisji skrutacyjno – mandatowej o wynikach głosowania nad uchwałami, pkt 16 - zamknięcie części walnego zgromadzenia i informacja przewodniczącego zgromadzenia o trybie i terminie podsumowania wyników odbytych na każdej części walnego zgromadzenia głosowań oraz o sposobie poinformowania członków o uchwałach podjętych i niepodjętych przez walne zgromadzenie. Protokół z walnego zgromadzenia członków pozwanej sporządzany był w wersji elektronicznej, na podstawie notatek protokolanta, notatek sekretarza oraz protokołów komisji skrutacyjno – mandatowej. Następnie po zapoznaniu się z wersją elektroniczną przez sekretarza i w przypadku braku jego zastrzeżeń, oraz po zebraniu kolegium składających się z przewodniczących lub zastępców poszczególnych części zgromadzenia, następowała ostateczna weryfikacja i zatwierdzenie protokołu. W toku pierwszej części walnego zgromadzenia dokonano wyboru komisji mandatowo-skrutacyjnej, poprzez zgłaszanie kandydatur do komisji przez zebranych członków. Z sali padły kandydatury, które następnie zostały przyjęte w wyniku głosowania.

Podczas dyskusji nad podjęciem uchwały w przedmiocie sprawozdań za 2014 r. jeden z członków walnego zgromadzenia – M. G., okazując swoje niezadowolenie w związku z przebiegiem dyskusji, o godz. 17:15 w dniu 14 maja 2015 r. opuściła salę obrad, po kilku minutach – o godz. 17:20 wróciła na salę obrad, co znajduje odzwierciedlenie w treści protokołu, by ostatecznie opuścić obrady walnego zgromadzenia.

Powód w piśmie z 1 maja 2015 r. zgłosił poprawkę do projektu uchwały nr (...). W poprawce na stronie 5 zawarł wniosek, by całość nadwyżki bilansowej została przeznaczona na obniżenie kosztów eksploatacji poprzez proporcjonalne obniżenie czynszu.

Zarząd pozwanej pismem z 15 czerwca 2015 r. stosownie do § 32 ust. 20 statutu spółdzielni poinformował o podjętych uchwałach przez (...). Na podstawie uchwały nr (...) walnego zgromadzenia członków pozwanej w sprawie

zatwierdzenia podziału nadwyżki bilansowej za 2014 r., wg tej informacji, walne zgromadzenie działając na podstawie § 34 pkt 4 statutu spółdzielni w związku z § 6 ust. 4 u.s.m. i § 127 ust. 3 statutu uchwaliło, iż z osiągniętej nadwyżki bilansowej za rok 2014 w kwocie netto 697.594,05 zł przeznacza 100.000 zł na zasilenie eksploatacji i utrzymania nieruchomości Gospodarki Zasobami Mieszkaniowymi, 100.000 zł na zasilenie funduszu zasobowego, 200.000 zł na zasilenie funduszu remontowego nieruchomości budynkowych, 297.594,05 zł na zasilenie funduszu remontowego mienia, natomiast nadwyżkę bilansową tj. pożytki z działalności gospodarczej wykazaną w pkt 1. dzieli zgodnie z art. 5 ust. 2 u.s.m. Uchwała została podjęta wobec oddania na pierwszej części walnego zgromadzenia 9 głosów za, przeciw uchwale oddano 14 głosów, na drugiej części – 18 głosów za przy braku głosów przeciw, na trzeciej części zgromadzenia – 8 głosów za, przy 2 głosach przeciw uchwale. Do przedmiotowej uchwały zgłoszone zostały dwie poprawki. Uchwała została podjęta w brzmieniu ustalonym poprawką nr 1 zgłoszoną przez członków walnego zgromadzenia pozwanej pełniących jednocześnie funkcję członków rady nadzorczej. Poprawka nr 2 autorstwa powoda do uchwały nr (...) przewidywała przeznaczenie z osiągniętej nadwyżki bilansowej za rok 2014 w kwocie netto 697.594,05 zł całości kwoty na zasilenie eksploatacji i utrzymania nieruchomości gospodarki zasobami mieszkaniowymi.

Powyższe ustalenia faktyczne Sąd Okręgowy poczynił w oparciu o zebrane w sprawie dokumenty, których prawdziwości i autentyczności nie kwestionowała żadna ze stron oraz na podstawie zeznań świadków A. M., D. K. i M. E., które w swej zasadniczej części oceniono jako spójne i konsekwentne. Nadto podstawę ustaleń stanowiły zeznania świadka M. G. w zakresie sposobu sporządzania protokołu z obrad i przebiegu pierwszej części walnego zgromadzenia. Sąd pominął zeznania świadków T. O. oraz A. N., którzy nie pamiętali przebiegu drugiej i trzeciej części zgromadzenia i nie mieli wiedzy na temat poprawek zgłoszonych przez powoda. Przesłuchanie powoda posłużyło natomiast do sprecyzowania okoliczności faktycznych stanowiących podstawę powództwa. Sąd oddalił wniosek pozwanej o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego sądowego z zakresu księgowości i spółdzielczości, wobec nie kwestionowania przez powoda okoliczności, na które przedmiotowy dowód miałby zostać przeprowadzony.

Analizując tak ustalony stan faktyczny Sąd pierwszej instancji uznał, iż powód wykazał posiadanie interesu prawnego w ustaleniu nieważności uchwały nr (...). Źródłem interesu prawnego K. H. jest członkostwo w pozwanej spółdzielni. W odniesieniu do żądania ewentualnego o uchylenie uchwały nr (...), podstawę powództwa stanowi przepis art. 42 § 3 ustawy z 16 września 1982 roku prawo spółdzielcze, zgodnie z którym każdy członek spółdzielni może zaskarżyć do sądu uchwałę walnego zgromadzenia, która jest sprzeczna z postanowieniami statutu bądź dobrymi obyczajami lub godzi w interesy spółdzielni lub też ma na celu pokrzywdzenie jej członków.

Przechodząc do analizy merytorycznej roszczenia powoda w zakresie żądania ustalenia nieważności uchwały nr (...) Sąd pierwszej instancji wskazał, że poprawki do przedmiotowej uchwały zostały zgłoszone przez powoda oraz członków spółdzielni będących jednocześnie członkami rady nadzorczej. Zarzut powoda co do naruszenia art. 8³ ust. 12 u.s.m. oceniono jako nieuzasadniony. Przedmiotowa regulacja przewiduje uprawnienie do zgłaszania poprawek przez członków spółdzielni. Tym samym członkowie rady nadzorczej, będący członkami spółdzielni, tak jak i inni członkowie w niej zrzeszeni, uprawnieni byli do zgłoszenia poprawki do projektu uchwały w terminie 3 dni przed posiedzeniem walnego zgromadzenia lub jego pierwszej części. Choć z zapisów protokołu z przebiegu obrad wynika, iż poprawki zostały zgłoszone przez powoda oraz radę nadzorczą, to prymat przyznać należy przedłożonym do akt załącznikom w postaci dokumentów wyłożonych do wglądu przed walnym zgromadzeniem, wedle których poprawkę podpisały osoby będące wprawdzie członkami rady nadzorczej, jednak nie podpisały jej jako członkowie organu spółdzielni jakim jest rada nadzorcza, tylko jako członkowie spółdzielni. W każdym razie w treści poprawki brak jest jakiegokolwiek zapisu wskazującego, by dokument ten pochodził od rady nadzorczej.

Odnosząc się do merytorycznych argumentów dotyczących sposobu rozdysponowania nadwyżką bilansową, Sąd Okręgowy nie podzielił poglądu powoda jakoby dokonany podział był sprzeczny z art. 6 ust. 1 u.s.m., który nie pozwala członkom spółdzielni na dowolne przeznaczanie środków uzyskanych z nadwyżki bilansowej. W ocenie Sądu zastosowanie w tym przypadku znajduje przepis art. 5 ust. 2 u.s.m., albowiem nadwyżka bilansowa

dotyczyła zysku spółdzielni z prowadzonej przez nią działalności gospodarczej. Dla poparcia twierdzeń o uzyskaniu zysku z działalności gospodarczej, pozwana złożyła dokumenty w postaci sprawozdania finansowego za rok 2014 obejmującego bilans, rachunek zysków i strat oraz informację dodatkową. Ponadto pozwana złożyła opinię biegłego rewidenta stwierdzającą, że badanie ksiąg i dokumentów źródłowych wskazuje na rzetelne przygotowanie sprawozdania finansowego. Ze wspomnianego rachunku zysków i strat wynika, że zysk w kwocie netto 697.594,05 zł pochodził z działalności gospodarczej pozwanej. Powyższe sprawozdanie finansowe zostało zatwierdzone uchwałą nr (...) podjętą przez (...). Powód początkowo zaskarżył uchwałę nr (...), jednak w toku procesu żądanie ustalenia nieważności tej uchwały, ewentualnie uchylenia uchwały zostało cofnięte przez powoda. Powyższe oznacza, że jeżeli ostatecznie powód nie kwestionował uchwały nr (...) zatwierdzającej sprawozdanie finansowe, to brak podstaw do przeprowadzenia postępowania dowodowego zmierzającego do ustalenia, czy pozwana prawidłowo ewidencjonowała wydatki i wpływy, oraz czy ostatecznie zysk pochodził z jej działalności gospodarczej. Inicjatywa dowodowa powoda w tym zakresie zmierzała bowiem do podważenia prawdziwości twierdzenia pozwanej, że nadwyżka bilansowa, o której mowa w § 1 ust. 2 uchwały nr (...) pochodziła z jej własnej działalności gospodarczej. Zgodnie z powołanym wyżej przepisem art. 5 ust. 2 u.s.m., pożyczki i inne przychody z działalności gospodarczej, spółdzielnia może przeznaczyć w szczególności na pokrycie wydatków związanych z eksploatacją i utrzymaniem nieruchomości, zarządzanej przez spółdzielnię w zakresie obciążającym członków oraz na prowadzenie działalności społecznej, oświatowej i kulturalnej. Przepis ten nie nakłada na władze spółdzielni obowiązku przeznaczenia na wymienione w nim cele przychodów z własnej działalności gospodarczej, a jedynie to umożliwia. Jeżeli wołą członków wyrażoną w uchwale podjętej przez walne zgromadzenie jest przeznaczenie przychodów z własnej działalności gospodarczej na inny cel, to przepisy ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych tego nie zabraniają. Zysk z działalności gospodarczej spółdzielnia mieszkaniowa na mocy uchwały członków podjętej na walnym zgromadzeniu, może przeznaczyć na cel mieszczący się w granicach celu działania spółdzielczości mieszkaniowej. Przenosząc te rozważania na grunt niniejszej sprawy, Sąd stwierdził, że sposób podziału nadwyżki bilansowej dokonany przez pozwaną w drodze uchwały nr (...) nie jest niezgodny z unormowaniem zawartym w art. 5 ust. 2 u.s.m. Przepis art. 5 ust. 2 u.s.m. przewiduje bowiem swobodę dysponowania osiągniętą przez spółdzielnię nadwyżką bilansową w postaci przychodów z działalności gospodarczej spółdzielni, a jedynym ograniczeniem jest cel, mieszczący się w ramach celu spółdzielczości mieszkaniowej, przez co należy rozumieć zaspokajanie potrzeb mieszkaniowych członków spółdzielni. Wobec powyższego z braku przesłanek określonych w art. 189 k.p.c. w zw. z art. 42 § 2 prawa spółdzielczego w zw. z art. 5 ust. 2 u.s.m., Sąd oddalił powództwo o ustalenie nieważności uchwały nr (...), a wobec braku wykazania przez stronę powodową przesłanek uchylenia uchwały nr (...), oddalił także roszczenie ewentualne w tym zakresie.

Odnosząc się do żądania ustalenia nieistnienia uchwały nr (...) sformułowanego na podstawie art. 42 § 9 prawa spółdzielczego w związku z art. 189 k.p.c. Sąd wskazał, że dla uwzględnienia przedmiotowego roszczenia niezbędnym jest stwierdzenie uchybień w procesie podjęcia uchwały, które wykluczają przyjęcie, że doszło do wyrażenia woli w danym przedmiocie przez powołane organy. W okolicznościach faktycznych rozpoznawanej sprawy nie zostały spełnione przesłanki konieczne dla uwzględnienia roszczenia,

nie występowały bowiem w toku podejmowania kwestionowanej uchwały takie podstawowe uchybienia w zakresie elementów konstruujących uchwałę, jak niezwołanie walnego zgromadzenia, czy też brak wymaganej większości głosów do podjęcia uchwały. W przypadku żądania ustalenia nieistnienia uchwały na podstawie art. 42 § 9 prawa spółdzielczego, chodzi o tak rażące uchybienia w procesie podjęcia uchwały, że wykluczona jest możliwość stwierdzenia, że powołane organy wyraziły swoją wolę w danym przedmiocie. W konsekwencji z braku przesłanek określonych w art. 42 § 9 prawa spółdzielczego w zw. z art. 189 k.p.c. powództwo w zakresie żądania stwierdzenia nieistnienia uchwały nr (...) zostało oddalone.

Kierując się zasadą słuszności, Sąd postanowił nie obciążać powoda kosztami procesu, a jako podstawę orzeczenia wskazał art. 102 k.p.c.

Apelację od wyroku wniósł powód, wyłącznie co do oddalenia powództwa odnoszącego się do stwierdzenia nieważności lub uchylenia uchwały nr (...). Zaskarżonemu w tym zakresie wyrokowi zarzucił naruszenie prawa materialnego tj. art. 8⁽³⁾ ust. 10 i 11 u.s.m. w zw. z art. 8⁽³⁾ ust. 9 u.s.m., poprzez uznanie za ważną zaskarżonej uchwały,

mimo, że została podjęta w brzmieniu zgodnym z dokumentem określonym jako „poprawka numer 1” do uchwały nr (...), który, co wynika z jego treści i formy, w istocie był projektem uchwały, a nie poprawką, a zatem został zgłoszony po terminie ustawowym wynikającym z art. 8⁽³⁾ ust. 10 u.s.m. Zarzucił także naruszenie prawa procesowego tj. art. 233 § 1 k.p.c., poprzez przyjęcie, że dokument określony przez pozwaną jako „poprawka numer 1” do uchwały nr (...) faktycznie był poprawką do tej uchwały, a nie drugą wersją projektu uchwały nr (...), podczas gdy z treści i formy tego dokumentu jednoznacznie wynika, iż stanowił on drugą wersję uchwały nr (...).

Alternatywnie, w razie nie uwzględnienia w/w zarzutów, powód podniósł zarzut naruszenia prawa materialnego tj. art. 8³ ust. 12 u.s.m., przez uznanie za ważną zaskarżonej uchwały, pomimo, że projekt został zgłoszony przez organ nieuprawniony, to jest radę nadzorczą pozwanej spółdzielni. Ponadto podniósł zarzut naruszenia art. 58 k.c., art. 6 ust 1 oraz art. 5 ust 2 u.s.m. w zw. z art. 233 § 2 k.p.c. poprzez uznanie, że sposób podziału nadwyżki bilansowej dokonany przez pozwaną w drodze uchwały nr(...) nie jest niezgodny z unormowaniem zawartym w art. 5 ust 2 u.s.m.

W konsekwencji tak sformułowanych zarzutów powód wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i stwierdzenie nieważności uchwały nr (...), względnie jej uchylenie, ewentualnie uchylenie wyroku w zaskarżonym zakresie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi pierwszej instancji. Wniósł także o zasądzenie kosztów procesu.

Uzasadniając postawione zarzuty skarżący wskazał, że Sąd w uzasadnieniu pisemnym wyroku nie odniósł się do wszystkich zarzutów, które zawarł w pismach z 29 marca 2016 r. i 2 lutego 2017 r. Były to zarzuty tej rangi, że same w sobie przesądzały o nieważności uchwały nr (...). Skarżący zwrócił uwagę, że dokument „poprawka do projektu uchwały” i sam „projekt uchwały” w zasadzie niczym się od siebie nie różnią w zakresie formy, użytej czcionki i niemalże treści. Poprawka ze swej istoty powinna odnosić się do projektu uchwały, tak uczynił powód zgłaszając poprawkę nr 2. Rzekoma poprawka nr 1 nie odnosiła się do projektu uchwały, tylko sama w sobie stanowiła projekt uchwały. Skoro zaś była projektem uchwały, to zgłoszono ją z uchybieniem wymogu, by nastąpiło to w terminie do 15 dni przed dniem posiedzenia walnego zgromadzenia lub jego pierwszej części. Sąd pierwszej instancji nie odniósł się do faktu, iż spółdzielnia poinformowała swoich członków o podjęciu uchwały nr (...) w wersji bez uwzględnienia poprawki nr 1, choć Sąd słusznie ustalił, że uchwalono ją w wersji uwzględniającej poprawkę nr 1. Błędem Sądu było natomiast przyjęcie, że to co nazwano poprawką nr 1 - było poprawką, choć w istocie był to projekt uchwały. Skarżący dla wsparcia swej argumentacji powołał się na wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z 30 czerwca 2016 r., sygn. I ACa 155/16, odnoszący się do zbliżonego stanu faktycznego. Skarżący poddał w wątpliwość czy w ogóle istniał pierwotny projekt uchwały nr (...), ponieważ dokumenty złożone przez pozwaną nie pozwalają na ustalenie kto i kiedy go opracował i złożył, oraz wyraził pogląd, że podobieństwa projektu uchwały i poprawki nr 1 wskazują, że oba dokumenty mogły być w istocie autorstwa zarządu pozwanej.

Uzasadniając zarzuty postawione alternatywnie, skarżący wskazał, że jeśli przyjąć, iż dokument zatytułowany „poprawka nr 1” był poprawką, to został zgłoszony przez nieuprawniony organ bo radę nadzorczą spółdzielni. Na to autorstwo wskazują jednoznacznie protokoły ze wszystkich części (...). Powód zwrócił także uwagę, że pozwana nie wywiązała się z nakładanych na nią przez Sąd obowiązków w zakresie złożenia szeregu dokumentów, do czego Sąd z naruszeniem art. 233 § 2 k.p.c. się nie odniósł. Sąd zarazem wyraził stanowisko, iż fakt pochodzenia nadwyżki bilansowej z własnej działalności gospodarczej pozwanej został wykazany dokumentami, tyle tylko, że nie wskazał, który konkretnie z powołanych dokumentów to wskazuje i w którym miejscu. Nie złożenie dokumentów przez pozwaną spółdzielnię uzasadnia tezę, że nie wykazała ona, iż nadwyżka pochodzi z jej działalności gospodarczej, a zatem jej rozdysponowanie nastąpiło z naruszeniem art. 6 ust 1 u.s.m.

Skarżący zarzucił również, że Sąd nie odniósł się do zeznań T. O. i A. N., sekretarzy drugiej i trzeciej części (...), którzy jak wynika z zeznań A. M. i D. K., nie sporządzali protokołów z tych dwóch części walnego zgromadzenia.

Pozwana w odpowiedzi na apelację wniosła o jej oddalenie i zasądzenia od powoda kosztów postępowania apelacyjnego. W uzasadnieniu wskazała, że wszystkie zarzuty apelacji są chybione. Pozwana wyraziła kategoryczne

stanowisko, że uchwałę nr (...) podjęto w brzmieniu zaproponowanym przez zarząd pozwanej, co wynika z porównania ilości głosów „za” oddanych za projektem uchwały i poprawką nr 1.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja powoda jest niezasadna.

Na początku, przed przystąpieniem do oceny zarzutów postawionych w apelacji, konieczne jest zajęcie stanowiska co do tego, czy na Walnym Zgromadzeniu Członków Spółdzielni podjęto uchwałę nr (...) w wersji zaproponowanej przez zarząd, czy w wersji wynikającej z poprawki nr 1. Sąd Apelacyjny w tym względzie podziela stanowisko Sądu pierwszej instancji, iż uchwała którą przyjęto, powstała na skutek uwzględnienia do projektu uchwały przygotowanej przez zarząd, poprawki nr 1. Decydujące znaczenie dla takiej oceny ma przyjęta na (...) kolejność głosowania projektu uchwały i zgłoszonych do niej poprawek. Na każdej części (...) najpierw głosowano nad przyjęciem projektu uchwały, potem nad wprowadzeniem do niej poprawek nr 1 i nr 2. W sytuacji gdy większość głosujących na (...) głosowała za przyjęciem projektu uchwały, a w dalszej kolejności także większość zagłosowała za wprowadzeniem poprawki nr 1 do w/w uchwały, oznacza to, że przyjęto uchwałę w brzmieniu uwzględniającym poprawkę nr 1. Porównanie liczby głosów „za” projektem uchwały i poprawką nr 1, miałoby sens tylko wówczas, gdyby głosowano dwa projekty uchwał dotyczących tego samego przedmiotu. Wówczas większa liczba głosów „za” decydowałaby, który z projektów został przyjęty. W sytuacji gdy nie głosowano nad różnymi projektami uchwał, tylko jednym projektem i poprawkami do niego, porównywanie liczby głosów „za” nie jest prawidłowe.

Najważniejszy zarzut apelacji odnosi się do tego, czy dokument nazwany poprawką nr 1, był poprawką do projektu uchwały, czy projektem uchwały. Sąd Apelacyjny w pełni podziela w tym zakresie ocenę dokonaną przez Sąd pierwszej instancji.

Ustawa o spółdzielniach mieszkaniowych z 15 grudnia 2000 r. w art. 8³ ust. 10 stanowi, że projekty uchwał i żądania zamieszczenia oznaczonych spraw w porządku obrad walnego zgromadzenia lub jego wszystkich części mają prawo zgłaszać: zarząd, rada nadzorcza i członkowie. Projekty uchwał, w tym uchwał przygotowanych w wyniku tych żądań, powinny być wykładane na co najmniej 14 dni przed terminem walnego zgromadzenia lub jego pierwszej części, w ust. 11, że członkowie mają prawo zgłaszać projekty uchwał i żądania, o których mowa w ust. 10, w terminie do 15 dni przed dniem posiedzenia walnego zgromadzenia lub jego pierwszej części. Projekt uchwały zgłaszanej przez członków spółdzielni musi być poparty przez co najmniej 10 członków, zaś w ust. 12, że członek ma prawo zgłaszania poprawek do projektów uchwał nie później niż na 3 dni przed posiedzeniem walnego zgromadzenia lub jego pierwszej części. Przepisy w/w ustawy, jak również prawa spółdzielczego oraz statutu pozwanej, nie definiują pojęcia projektu uchwały oraz poprawki do projektu. W języku polskim projekt oznacza propozycję uregulowania jakiejś sprawy przedkładaną odpowiednim instancjom, a poprawka to wprowadzenie uzasadnionej zmiany. Przekonanie skarżącego, że poprawka nr 1 była w istocie projektem uchwały, wynika przede wszystkim z jej szaty graficznej. W istocie pięć osób zgłaszających poprawkę nadało jej szatę graficzną taką samą jak projektowi uchwały. Jednak nie jest to wystarczający argument aby twierdzić, że to decyduje o charakterze zgłaszanego wniosku. Z treści poprawki nr 1 wynika bowiem, że intencją zgłaszających było skumulowanie celów skonsumowania nadwyżki wskazanych w projekcie uchwały pod pozycjami 3 i 4, oraz przeznaczenie sumy tych środków na cel wskazany w projekcie uchwały pod pozycją 4. Wnoszący poprawkę nie zgłaszali więc projektu uchwały, nie wskazywali zupełnie innego sposobu rozdysponowania nadwyżki, tylko w ramach zgłoszonego projektu, pragnęli pominąć jeden z celów, na który miano przeznaczyć środki pieniężne, oraz zwiększyć nakłady na inny wskazany cel. W istocie więc poprawka nr 1 nie różniła się niczym od poprawki nr 2, oprócz szaty graficznej. Powód zgłaszając poprawkę nr 2 także wskazywał taką samą wartość nadwyżki jak w projekcie uchwały, pragnął aby została w całości przeznaczona na jeden cel, a nie na cztery cele. Różnica dotyczyła wyłącznie szaty graficznej. Nadmierny formalizm do którego w istocie sprowadza się apelacja w tym względzie, nie jest uzasadniony. Zgłaszający poprawkę nr 1 to osoby nie będące prawnikami. Zgłaszając poprawkę zarazem nadali graficznie taki obraz uchwały nr 4/2015, jaki miałyby, gdyby poprawka została przyjęta. Jednak nadal wg ich intencji była to poprawka, a nie projekt. Przekonują o tym zeznania świadka M. E., która będąc członkiem rady nadzorczej i jedną z osób zgłaszających poprawkę, wskazywała, że do jej zgłoszenia doszło ponieważ kilku członków rady nadzorczej nie zgadzało

się ze sposobem rozdysponowania nadwyżki wskazanym w projekcie uchwały. Uważali, że wymaga on korekty. Nie chcieli zgłaszać konkurencyjnego projektu uchwały, tylko pragnęli osiągnąć swój cel zgłaszając poprawkę. Sądowi Apelacyjnemu znane jest cytowane przez skarżącego orzeczenie Sądu Apelacyjnego w Krakowie, przy czym zapadło ono na konkretnym stanie faktycznym i odnosi się tylko i wyłącznie do niego. Nie może być z automatu przekładane do innych stanów faktycznych, także i tego z niniejszej sprawy.

Wbrew zarzutom skarżącego nie doszło przy dokonywaniu oceny dowodów w zakresie ustaleń czy dokument zatytułowany poprawka nr 1 był poprawką, czy projektem uchwały, do naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. Skuteczne podniesienie zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., wymaga aby skarżący wskazał konkretne uchybienia w zakresie oceny dowodów, jakich dopuścił się Sąd pierwszej instancji, a które polegały na naruszeniu zasad logiki, doświadczenia życiowego czy zdrowego rozsądku. Nie jest natomiast wystarczające przedstawienie przez skarżącego własnej wersji wydarzeń, choćby była równie prawdopodobna jak ta przyjęta przez Sąd, a tym bardziej nie może odnieść żadnego skutku proste zanegowanie ustalonych w sprawie faktów. W istocie zarzut apelacyjny w tym zakresie ogranicza się do oceny treści i formy tego dokumentu, o czym była już mowa wyżej, z położeniem nacisku na jego interpretację w sposób skrajnie formalistyczny. Sąd Apelacyjny podziela zaś stanowisko Sądu pierwszej instancji sprowadzające się w istocie do tego, że należy odczytywać treść i formę tego dokumentu poprzez intencje osób, które się pod nim podpisały, a ich intencją było zgłoszenie poprawki, a nie konkurencyjnego projektu uchwały.

W sytuacji gdy ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji co do tego, że poprawka nr 1 nie była projektem uchwały, tylko poprawką, są prawidłowe, nie jest zasadny zarzut, iż poprawka nr 1 została zgłoszona z naruszeniem terminu wynikającego z art. 8³ ust. 10 u.s.m. Przepis ten wprowadza ramy czasowe dla zgłaszania projektów uchwał, które powinny być wykładane na co najmniej 14 dni przed pierwszą częścią walnego zgromadzenia. Ponieważ była to, jak słusznie ustalił Sąd Okręgowy, poprawka do projektu uchwały, zatem zachowano termin do jej zgłoszenia wynikający z art. 8³ ust. 12 u.s.m.

Sąd Apelacyjny nie podzielił także stanowiska skarżącego, jakoby to rada nadzorcza zgłosiła tę poprawkę, a zatem podmiot nie posiadający legitymacji do tego rodzaju czynności. W istocie rada nadzorcza może zgłaszać projekty uchwał, nie może zgłaszać poprawek, bowiem te mogą zgłaszać tylko członkowie spółdzielni. Słusznie sąd pierwszej instancji przyjął prymat treści dokumentu prywatnego jakim jest poprawka nr 1, w stosunku do treści protokołów z każdej części (...). Poprawkę nr 1 podpisało pięć osób, wszyscy wówczas byli członkami rady nadzorczej. Podpisując poprawkę żadna z w/w osób nie użyła tytułu członka rady nadzorczej, z dokumentu nie wynika, by był składany w imieniu rady nadzorczej. Powód po prostu utożsamiał fakt członkostwa składających poprawkę w radzie nadzorczej, z tym, że z pewnością występowali przy tej czynności jako organ spółdzielni. Jeszcze raz trzeba jednak podkreślić, że nie ma żadnego dowodu potwierdzającego taki pogląd. Przeczą mu zeznania już powoływanej M. E., która wskazała jedynie, że zebrania rady stały się forum dyskusji nad zgłoszonym przez zarząd projektem i jego krytycznej analizy. Pośród członków rady nadzorczej zrodził się pomysł zgłoszenia poprawki, ale nie działali w tym wypadku jako organ spółdzielni, nie mieli przecież takiego umocowania. Ustawa nie zabrania zgłaszania poprawek łącznie przez kilka osób. Osoby zgłaszające poprawkę nie miały wpływu na to, że na poszczególnych częściach (...) prezes zarządu pozwanej zgłaszanej przez nich poprawkę nazywała poprawką rady nadzorczej. Mylne wyobrażenie o rzeczywistości prezesa zarządu pozwanej nie mogło z poprawki pięciu osób fizycznych będących członkami pozwanej, uczynić poprawki zgłaszanej przez nie uprawniony organ spółdzielni.

Reasumując zarzuty skarżącego co do naruszenia prawa materialnego tj. art. 8³ ust.10, 11 i 12 u.s.m. były niezasadne.

Zupełnie niezrozumiałe jest twierdzenie zawarte w apelacji, poddające w wątpliwość istnienie projektu uchwały nr (...). Przecież powód zgłaszając swoją poprawkę nr 2, odnosił ją właśnie do tegoż projektu. Przeciwnie twierdzenie jest po prostu irracjonalne. Nieuprawnione jest twierdzenie, że autorem poprawki nr 1 mógł być zarząd pozwanej. Taka sugestia nie ma oparcia w jakimkolwiek dowodzie.

Niezrozumiały jest zarzut naruszenia art. 8³ ust. 9 u.s.m.. Przepis ten jedynie stanowi, że uchwałę uważa się za podjętą, jeżeli była poddana pod głosowanie wszystkich części walnego zgromadzenia, a za uchwałą opowiedziała się wymagana w ustawie lub statucie większość ogólnej liczby członków uczestniczących w walnym zgromadzeniu. Projekt uchwały nr (...) oraz obie poprawki zostały poddane pod głosowanie wszystkich części walnego zgromadzenia. Nie kwestionowany był wynik głosowania, oraz fakt, że ustawa, ani statut pozwanej nie określały wymaganej większości ogólnej liczby członków uczestniczących w walnym zgromadzeniu. Były zatem brane pod uwagę jedynie głosy oddane „za” i „przeciw”, z zastosowaniem względnej większości głosów. Wymaganą liczbę głosów „za” uzyskał projekt uchwały, oraz poprawka nr 1, która wprowadziła zmianę do tego projektu.

Zarzut naruszenia art. 58 k.c., art. 6 ust 1 oraz art. 5 ust 2 u.s.m. w zw. z art. 233 § 2 k.p.c. poprzez uznanie, że sposób podziału nadwyżki bilansowej dokonany przez pozwaną w drodze uchwały nr (...) nie jest niezgodny z unormowaniem zawartym w art. 5 ust 2 u.s.m., oceniono również jako niezasadny. Uzasadniając ten zarzut skarżący zwracał uwagę, iż pozwana nie złożyła żądanych przez Sąd dokumentów, co wg powoda ma wpływ na ocenę stawianego zarzutu. Jednak najistotniejszym elementem tego zarzutu był prezentowany przez powoda pogląd, że pozwana nie wykazała, iż kwota nadwyżki pochodzi z własnej działalności gospodarczej spółdzielni. Dla prawidłowej oceny tego zarzutu konieczne jest odwołanie się do przebiegu postępowania. Wniosek o zobowiązanie pozwanej do złożenia dokumentów w postaci faktur VAT, umów najmu i dzierżawy, wskazania obiektów służących do prowadzenia działalności gospodarczej przez pozwaną, w celu wykazania, że nadwyżka, której podział miał nastąpić na podstawie uchwały nr (...) pochodzi z działalności gospodarczej pozwanej, został złożony przez powoda w piśmie z 10 września 2015 r.–k. 26. Sąd uwzględnił ten wniosek i zobowiązał pozwaną do złożenia w/w dokumentów zarządzeniem z 16 lutego 2016 r.–k. 106. Pozwana w odpowiedzi na to zobowiązanie w piśmie z 1 marca 2016 r. wniosła o zwolnienie jej z obowiązku składania tych dokumentów, wniosła, aby Sąd na jej wniosek dopuścił dowód z opinii biegłego rewidenta. Uzasadniła swoje stanowisko tym, że laik nie jest w stanie na podstawie w/w dokumentów wyliczyć nadwyżki, samych dokumentów, wg wstępnych szacunków jest ok. 3.000. Gdyby Sąd nie uwzględnił wniosku, pozwana prosiła by termin do złożenia dokumentów przedłużono do 15 czerwca 2016 r. Wobec milczenia Sądu pozwana ponowiła ten wniosek 2 sierpnia 2016 r.–k. 485. Kolejny raz ponowiła ten sam wniosek na rozprawie 13 września 2016 r.–k. 511. Zatem nie było tak, że pozwana odmawiała złożenia dokumentów. Wskazywała, że jest gotowa złożyć, ale ich ilość (3.000 sztuk) i przekonanie, że jest w stanie je zinterpretować i wyliczyć nadwyżkę tylko biegły sprawił, że pozwana oferowała możliwość dopuszczenia na jej wniosek dowodu z opinii biegłego. Pozwana nie odmawiała przedstawienia dowodu-art. 233 § 2 k.p.c. Warto też przytoczyć jakie stanowisko w tej sprawie zajmował powód. W piśmie procesowym z 29 marca 2016 r. powód wnosił o pominięcie dowodu z opinii biegłego zgłaszanego przez pozwaną-k. 278. To samo stanowisko zawarte zostało w piśmie powoda z 16 sierpnia 2016 r.-k.496. W tym piśmie wyrażono stanowisko iż: „powód kwestionuje w odnośnym zakresie wyłącznie nieprawidłowość przeznaczenia nadwyżki bilansowej mocą uchwały nr (...), nie kwestionuje natomiast samej prawidłowości obliczenia nadwyżki bilansowej”. To stanowisko zostało podtrzymane w piśmie z 2 lutego 2017 r.-k. 576-578. Z powyższego przebiegu postępowania wynika, że w toku procesu powód już nie kwestionował tego, że nadwyżka wynosiła kwotę wskazywaną przez spółdzielnię, z cytowanych pism nie wynika także, by kwestionował, że nadwyżka została wypracowana z własnej działalności gospodarczej spółdzielni. Poddawał natomiast ocenie prawidłowość rozdysponowania tej nadwyżki. Na marginesie warto dodać, że rzeczywiście wniosek dowodowy w postaci żądania złożenia dokumentów źródłowych, nie pozwalałby na ocenę Sądu, czy nadwyżka pochodzi z własnej działalności gospodarczej spółdzielni. Do poczynienia takich ustaleń niezbędny byłby wniosek o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego, bowiem wymaga to wiadomości specjalnych. Powód takiego wniosku nie zgłaszał, zaś na pozwanej nie ciążył ciężar dowodzenia tej okoliczności. Sąd pierwszej instancji zasadnie pominął dowód z opinii biegłego wnioskowany przez pozwaną, mając na względzie dwie kwestie. Po pierwsze, powód nie kwestionował tych okoliczności, których wnioskowany dowód dotyczył. Po drugie, wobec nie kwestionowania sprawozdania finansowego, zatwierdzonego uchwałą nr (...), w którym wskazano właśnie, że nadwyżka pochodzi z własnej działalności gospodarczej spółdzielni, nie sposób kwestionując uchwałę nr (...), poddawać w wątpliwość pochodzenie nadwyżki, skoro ta uchwała jedynie ją przeznaczała na określone cele. Jeśli powód zamierzał kwestionować pochodzenie nadwyżki, powinien poddać kontroli uchwałę nr (...), a tego nie zrobił.

Wreszcie Sąd Apelacyjny powołuje się i przyjmuje za własny pogląd Sądu Najwyższego wyrażony w wyroku z 15 kwietnia 2016 r. sygn. I CSK 278/15, w którym wskazano, że spółdzielnia mieszkaniowa w oparciu o art. 5 ust 2 u.s.m. ma prawo przeznaczyć pożytki i przychody pochodzące z własnej działalności gospodarczej także na inne cele związane z działalnością spółdzielni mieszkaniowej. Cele wskazane w uchwale (...) należały do tej kategorii, co nie było kwestionowane w toku postępowania.

Kwotę nadwyżki 697.594,05 zł wskazuje rachunek zysków i strat-k. 145. Jest to różnica zysku z działalności gospodarczej - 853.713,05 zł i podatku -156.119 zł.

Zarzut naruszenia art. 5 ust 2 w zw. z art. 6 ust 1 u.s.m jest więc bezzasadny.

Zarzut apelacji, iż sąd nie odniósł się do zarzutów zawartych w pismach powoda z 29 marca 2016 r. i 2 lutego 2017 r., został sformułowany w taki sposób, że w zasadzie należałoby go pominąć milczeniem. Sąd pierwszej instancji nie miał obowiązku odnosić się do pism. Jeśli w tych pismach znajdowały się istotne argumenty, to w apelacji należało je określić, przez wskazanie na czym polegało naruszenie prawa materialnego lub procesowego. Sąd Apelacyjny nie będzie analizował treści obu pism pod kątem ewentualnych zarzutów apelacyjnych, których nie sformułowano.

Ostatni zarzut dotyczący nie odniesienia się do dowodu z zeznań T. O. i A. N., sekretarzy drugiej i trzeciej części (...), jest niezasadny. Zgodnie z art. 328 § 2 k.p.c. Sąd ma obowiązek uzasadnić (podać przyczyny) tylko co do tych dowodów, którym odmawia wiarygodności. Sąd pominął zeznania w/w świadków dlatego, że nie mieli nic istotnego do powiedzenia, bowiem nie pamiętali przebiegu (...). W istocie ich zeznania miałyby znaczenie tylko w zakresie sposobu protokolowania poszczególnych części (...). M. E., T. O. zeznali zgodnie, że sporządzali notatki z przebiegu (...), wspierały ich także w tym inne osoby. Te notatki służyły sporządzeniu finalnego protokołu. A. N. nie sporządzał notatek podczas (...). W wypadku każdej z części (...) protokołu nie sporządzano od razu na zebraniu, tylko na podstawie notatek, zapisków i własnej pamięci, po zebraniu. To jest zrozumiałe z uwagi na dynamiczny przebieg (...). Sytuacja ta nie miała jednak żadnego znaczenia i wpływu na procesowanie i wynik głosowania nad projektem uchwały nr (...) i zgłoszonymi do niej poprawkami. Zatem okoliczności te nie mają znaczenia dla ważności tej uchwały, jej uchylecia, lub ustalenia jej nieistnienia.

Reasumując, Sąd Apelacyjny oddalił apelację powoda na podstawie art. 385 k.p.c.

Na podstawie art. 98 § 1 i § 3 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. zasądzono od powoda na rzecz pozwanej 270 zł z tytułu kosztów postępowania apelacyjnego. Wysokość wynagrodzenia pełnomocnika pozwanej ustalono na podstawie rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych -§ 8 ust 1 pkt 1 i § 10 ust. 1 pkt 2. Sąd pierwszej instancji postanowił nie obciążać powoda kosztami procesu na podstawie art. 102 k.p.c. Mimo bezzasadności roszczenia, powód zdecydował się zainicjować postępowanie apelacyjne. Sposób korzystania z przepisu art. 102 k.p.c., jest suwerennym uprawnieniem jurysdykcyjnym Sądu orzekającego i do jego oceny należy przesądzenie, czy wystąpił szczególnie uzasadniony wypadek, który uzasadnia odstępianie, a jeśli tak, to w jakim zakresie, od generalnej zasady obciążania kosztami procesu strony przegranej spór- por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 maja 2006 r. III CK 221/05, Legalis nr 104333. W orzecznictwie przyjmuje się, że fakt zwolnienia strony od kosztów sądowych nie ma znaczenia dla oceny przesłanek stosowania art. 102 k.p.c. Zwolnienie od kosztów sądowych obejmuje zwolnienie od opłat i wydatków, i oznacza tylko tyle, że strona zwolniona od kosztów sądowych nie ma obowiązku wykładania sum potrzebnych do tego, aby postępowanie przed sądem zostało wszczęte i mogło się toczyć. Czym innym jest obowiązek zwrotu kosztów procesu, który powstaje nie pomiędzy stroną zwolnioną od kosztów, a sądem, lecz pomiędzy stronami postępowania i jest zależny od tego, kto z nich i w jakim stopniu uległ co do swoich żądań i twierdzeń. Zatem korzystanie przez stronę ze zwolnienia od kosztów sądowych, samo przez się nie stanowi „wypadku szczególnie uzasadnionego” w rozumieniu art. 102 k.p.c.- por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 listopada 2006 r., V CSK 292/06, Legalis nr 156422. Przytoczone poglądy Sąd Apelacyjny podziela i przyjmuje za własne. Przyjmuje się także, że bez znaczenia dla kwestii stosowania art. 102 k.p.c., pozostaje sytuacja materialna strony. Natomiast dominuje pogląd, że wypadki szczególnie uzasadnione to te, które powodują, iż zasądzenie kosztów na rzecz wygrywającego przeciwnika w całości, a nawet w części, byłoby sprzeczne z powszechnym

odczuciem sprawiedliwości oraz zasadami współżycia społecznego. Może o tym stanowić np. przebieg postępowania, charakter dochodzonego roszczenia, jego znaczenie dla strony, przedawnienie roszczenia, subiektywne przekonanie o zasadności roszczenia wsparte na obiektywnych podstawach- por postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 19 września 2013 r., I CZ 183/12, Legalis nr 924560. Zdaniem Sądu Apelacyjnego nie zachodzi żadna z podstaw zastosowania art. 102 k.p.c. i dlatego obciążono powoda kosztami postępowania apelacyjnego.

Przyznając wynagrodzenie adwokatowi z urzędu powoda zastosowano przepisy rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu-§ 14 ust. 1 pkt 1 i § 16 ust. 1 pkt 2.

SSO del. Jacek Włodarczyk SSA Roman Sugier SSA Lucyna Świdarska-Pilis